

WEZWANIE DO NOWEJ EWANGELIZACJI

Kościół jest misyjny ze swej natury. Już samo jego powstanie wiąże się z misyjnym posłannictwem Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, aby głosić ludziom Dobrą Nowinę o zbawieniu. On też powołał pierwszych apostołów, aby szli za Nim, uczyli się od Niego, a gdy zmarł, wskrzesił ich na cały świat, aby głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (Mk 16,15). Owa misja głoszenia Słowa była i jest przekazywana z pokolenia na pokolenie kolejnym następcom apostołów. Tak przepowiadanie słowa trwa już ponad 2000 lat. Misyjność Kościoła ma więc korzenie historyczne, ale i doktrynalne. Kościół wyprowadza bowiem swój dynamizm misyjny z misji Trójcy Świętej. Bóg Ojciec posłał swego Syna na świat, aby przez Niego zrealizować odwieczny plan miłości, którzy przez działanie Ducha Świętego jest kontynuowany w Kościele – to najgłębsze uzasadnienie misyjnego posłannictwa Kościoła. Znalazło ono swój wyraz w działalności misyjnej *ad gentes* oraz w różnych inicjatywach apostołskich.

Sposoby, zakres i pole działalności misyjnej Kościoła zależały od uwarunkowań historycznych, jakie mu towarzyszyły. Prawdziwym przełomem w pojmowaniu misyjnego posłannictwa Kościoła w ostatnich czasach była refleksja ojców II Soboru Watykańskiego¹. Wskazali oni na ewangelizację jako na podstawowe zadanie Kościoła. Stało się to w kontekście ważnych zadań, przed którymi został postawiony współczesny Kościół (sekularyzacja i ateizacja). Refleksję na ten temat podjął także synod biskupów w 1974 roku. Efektem prac jego uczestników stała się posynodalna adhortacja *Evangelii nuntiandi*, ukazująca ewangelizację jako podstawowe zadanie Kościoła, które powinien on wykonać zgodnie z nowymi znakami czasu.

Kościół pragnie na nowo przekazać światu przesłanie Ewangelii. Wyrazem tej troski jest wezwanie Jana Pawła II do podjęcia nowej ewangelizacji², które papież ujmuje w podwójnej perspektywie: po pierwsze jako rozwijanie i wcielanie w życie nauczania II Soboru Watykańskiego, a po drugie jako baczne śledzenie i odwoływanie się do współczesnych uwarunkowań, w których znalazł się Kościół i świat.

Upowszechnieniu tej idei służą dokumenty Kościoła, a „w szczególny sposób adhortacje posynodalne poświęcone posłannictwu świeckich, formacji kapłanów, katechezie, rodzinie, znaczeniu pokuty i pojednania w życiu Kościoła i ludzkości”³. Należy zaznaczyć, że w wielu dokumentach, które zostały poświęcone różnym zagadnieniom, problemy w nich poruszone ukazane zostały w perspektywie nowej ewangelizacji. Do wspomnianych dokumentów należą choćby: encyklika *Redemptoris missio*, adhortacje: *Ecclesia in Africa* i *Ecclesia in America* oraz listy apostolskie: *Novo millennio ineunte* i *Tertio millennio adveniente*.

Owo głoszenie słowa, zgodnie z tym, co pisze Paweł VI w swojej adhortacji *Evangelii nuntiandi*, ma się dokonywać na trzech płaszczyznach: misyjnej, pastoralnej i powtórnej⁴. Pierwsza z nich obejmuje ludzi, którzy jeszcze nie słyszeli o Chrystusie i Jego Kościele, czyli dotyczy działalności *ad gentes*. Drugi typ ewangelizacji obejmuje tych, którzy trwają w Kościele i chcą pogłębić swoją wiarę, natomiast trzeci tych, którzy choć formalnie przynależą do Kościoła, zerwali z nim jakiegokolwiek związek i żyją daleko od Boga.

Jan Paweł II wskazuje, że nowa ewangelizacja jest tym samym głosem słowa Bożego, które istniało w Kościele od początku jego istnienia. Jednakże dokonuje się ono w innych czasach. Papież napisał, że „moment historyczny, który obecnie przeżywamy, a w każdym razie przeżywają go liczne narody, stanowi wielkie wezwanie do «nowej ewangelizacji», to znaczy do głoszenia Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość; do ewangelizacji, która musi być prowadzona z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu”⁵.

Jednym ze znamienitych znaków czasów, o którym Jan Paweł II wspominał w *Redemptor hominis*, jest zagubienie człowieka we współczesnym świecie. Stąd też podkreślał, że „człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa”⁶. Dłate-

go też Kościół jest zobowiązany do tego, aby jak najlepiej poznać rzeczywistość, w której żyje człowiek; wszystkie problemy, z którymi on się boryka, jego radości i smutki, niepokoje i nadzieje⁷. Winien czynić to z nowym zaangażowaniem, ponieważ „wzywają go do tego głębokie i szybkie przemiany dokonujące się w społeczeństwach i kulturze naszych czasów, wielość i różnorodność sytuacji, w których głosi Ewangelię i daje jej świadectwo”⁸.

W nowej ewangelizacji musi więc zostać wzięty pod uwagę współczesny kontekst historyczny, uwarunkowania kulturowe, jak również wiele pozytywnych i negatywnych wyzwań. Do pozytywnych zjawisk, które – według Jana Pawła II – mają ułatwić głoszenie orędzia ewangelicznego, można zaliczyć: pragnienie sprawiedliwości i pokoju, troskę o przyrodę, poszukiwanie prawdy, ochronę godności człowieka, wzrost solidarności międzynarodowej, zanikanie uprzedzeń ideologicznych oraz coraz lepszą znajomość Pisma Świętego⁹.

Papież w swoim nauczaniu wskazywał także na zagrożenia, które czekają na współczesnego człowieka. Jednym z najbardziej podstawowych jest niewłaściwe rozumienie i korzystanie z wolności¹⁰. Prowadzi ono do zagubienia człowieka, relatywizmu i sytuacjonizmu etycznego, kryzysu sumienia, który objawia się w odrzuceniu prawd wiary i zbawienia w Chrystusie, także w pokusie samozbawienia, czyli szukania szczęścia w oderwaniu od Boga, co prowadzi do wybiórczego traktowania prawd wiary i zasad moralnych.

Współczesnemu człowiekowi zagraża też zagubienie moralne. Nie potrafi on właściwie ocenić, co jest dobre, a co złe. Coraz bardziej rozpowszechniają się bowiem tendencje subiektywistyczne, utylitarystyczne i relatywistyczne, które „przedstawiane są nie tylko jako postawy pragmatyczne czy elementy obyczaju, ale jako postawy teoretycznie ugruntowane, domagające się pełnego uznania kulturowego i społecznego”¹¹. Skutkiem zagubienia moralnego jest szerząca się obecnie mentalność materialistyczna, konsumpcyjna i hedonistyczna¹². Niepokojącym zjawiskiem jest także zataczający coraz szersze kręgi sekularyzm, który „w swej naturze i definicji jest zespołem poglądów i zwyczajów broniących humanizmu całkowicie oderwanego od Boga i całkowicie skoncentrowanego na kulcie działania oraz produkcji, wypaczonego przesytem konsumpcji i przyjemności, nietroszczącego się o niebez-

pieczeństwo «utraty własnej duszy», nie może nie zagrażać poczuciu grzechu¹³. To prowadzi do budowania świata bez Boga – świata, który wcześniej czy później zwróci się przeciw człowiekowi. W wielu zaś wypadkach odrzucenie Chrystusa prowadzi do rozwoju różnego rodzaju sekt i ruchów religijnych.

Kolejnym wyzwaniem dla nowej ewangelizacji jest rozprzestrzenianie się racjonalizm, który ogranicza człowieka jedynie do sfery spraw doczesnych. Trzeba tu także wspomnieć o przesadnym indywidualizmie, który sprawia, że człowiek jest coraz mniej zdolny do nawiązania relacji z drugą osobą. Szerzy się również ateizm praktyczny i egzystencjalny. Człowiek nie walczy już z Bogiem, jak czynił to w systemie komunistycznym, ponieważ uważa, że Bóg nie jest mu potrzebny i może się bez Niego obejść.

Niepokojącym zjawiskiem jest także rozpad rodziny oraz wypaczenie sensu ludzkiej płciowości. Nasila się zjawisko niesprawiedliwości społecznej i posiadania ogromnych bogactw przez garstkę ludzi, gdy całe rzesze cierpią głód¹⁴.

Negatywne zjawiska są zauważalne także w środowiskach kościelnych. Są to: „ignorancja religijna wielu wierzących; znikoma skuteczność katechezy, (...) źle pojmowany pluralizm teologiczny, kulturowy i duszpasterski, (...) utrzymująca się nieufność i niemal niechęć do nauczania przekazywanego przez hierarchię; jednostronne tendencje do zawężania bogactwa ewangelicznego orędzia, które czynią z przepowiadania i świadectwa wiary czynnik wyłącznie ludzkiego i społecznego wyzwolenia lub też prowadzą do wyobcowania i ucieczki w świat przesądów i religijności bez Boga¹⁵”.

Jednak najważniejszym powodem, który sprawił, że Jan Paweł II wezwał Kościół do nowej ewangelizacji, był fakt, że wiele narodów, szczególnie na kontynencie europejskim, które od wieków były chrześcijańskie, uległo dechrystianizacji. Powstała w ten sposób „pustkę duchową” zaczęły wykorzystywać sekty, pozyskując coraz więcej zwolenników. Stąd też dla Jana Pawła II głównym celem nowej ewangelizacji była „pilna potrzeba odtworzenia chrześcijańskiej tkanki społeczności ludzkiej¹⁶”, co papież rozumiał jako z jednej strony głoszenie Ewangelii, a z drugiej życie nią w służbie człowiekowi i społeczeństwu¹⁷.

Stąd też dla Jana Pawła II jednym z podstawowych zadań nowej ewangelizacji było odnowienie całych wspólnot kościelnych. Nowa ewangelizacja jest bowiem „skierowana nie tylko do jednostek, ale do całych grup ludzkich żyjących w różnych sytuacjach, środowiskach i kulturach, ma na celu kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa i do Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby”¹⁸. Stąd też dla Jana Pawła II jednym z najważniejszych zadań nowej ewangelizacji było radykalne wezwanie do świadectwa i osobistej świętości. Albowiem tylko w ten sposób chrześcijanie będą „mogli być znakiem Boga w świecie i przeżywać na nowo (...) misyjną epopeję Kościoła pierwotnego”¹⁹.

O potrzebie świadectwa Jan Paweł II mówił nieustannie, ale najczęściej, gdy zwracał się do młodzieży, spotykając się z ogromnym odzewem z jej strony. I na tym właśnie polegał fenomen Światowych Dni Młodzieży, które stały się największymi zgromadzeniami w historii ludzkości.

Papież był równie wymagający wobec kapłanów. Zlaicyzowanemu światu ukazywał niezwykle styl sprawowania posługi kapłańskiej. Radykalizm ewangeliczny kapłanów Ojciec Święty uważał za absolutnie niezbędny warunek i podstawę skuteczności nowej ewangelizacji²⁰.

Jan Paweł II wielokrotnie ostrzegał przed kapłanami, którzy mogliby stać się źródłem kryzysu w Kościele. Kapłan – zdaniem papieża – nigdy nie może pełnić swoich obowiązków w poczuciu własnej doskonałości; wzywając innych do nawrócenia, sam musi się nieustannie nawracać. W radykalny sposób wzywał kapłanów do ubóstwa. Pisał: „(...) jedynie ubóstwo jest gwarancją, że kapłan będzie gotowy udać się tam, gdzie jego praca jest bardziej pożyteczna i pilna, także kosztem wyrzeczeń osobistych. Jest ono nieodzownym warunkiem i przesłanką uległości apostołskiej wobec Ducha, który sprawia, że jest gotowy, bez obciążeń i więzów, i spełniać jedynie wolę Mistrza”²¹.

Stąd też kapłani w szczególnie sposób są wezwani do głoszenia swym życiem i słowem nowej ewangelizacji. Owa nowość polega na głoszeniu Ewangelii przy pomocy nowych metod. Niezmienna prawda Ewangelii wymaga bowiem nowych interpretacji i ukazania w świetle współczes-

nych osiągnięć nauki i kultury²². Na treść nowej ewangelizacji ma także wpływ interpretacja nowych problemów współczesnego człowieka. Stąd też „nowa ewangelizacja – jak pisze J. Majka – to z jednej strony odnowa metod i środków działania, ale jest ona z drugiej strony poszukiwaniem coraz pełniejszych i łatwiejszych do przyjęcia ewangelicznych w swej istocie, ale na nowo określonych odpowiedzi na wyzwania rzeczywistości, w której konkretny człowiek w danym czasie i miejscu żyje i powinien zbawić swoją duszę”²³.

Trzeba jednakże pamiętać, że zastosowanie w głoszeniu Ewangelii nowych metod i środków nie jest rzeczą najważniejszą. Zdarza się bowiem, że niektórzy kładą nacisk na nową metodę, a mniej się koncentrują na treści przekazu. Nowe metody mają być jedynie narzędziami lepszego przekazywania ewangelicznych treści. Najlepszą – według Jana Pawła II – metodą głoszenia Dobrej Nowiny jest świadectwo chrześcijańskiego życia, jedność między tym, co jest głoszone, a tym, jak żyje ten, który głosi. Istotne jest również świadectwo życia całych wspólnot chrześcijańskich²⁴.

Współczesne przepowiadanie wymaga zarówno używania zrozumiałego języka, jak i zastosowania nowych środków przekazu, oferowanych przez technikę (prasa, radio, telewizja i Internet). Dzięki temu można „zwielokrotnić” głoszenie Ewangelii. Są to też nieodzowne narzędzia ewangelizacji społeczeństw zlaicyzowanych. Dzięki mass mediom można dotrzeć do wielu ludzi, którzy odeszli od Boga. Tym zaś, którzy pragną powrócić na łono Kościoła, trzeba zapewnić należytą formację i możliwość pogłębiania życia duchowego²⁵.

W nowej ewangelizacji zwraca się uwagę także na problemy poszczególnych osób czy grup zawodowych. Stąd też rozwijają się różnego rodzaju duszpasterstwa specjalistyczne czy zawodowe, które mają pomóc odczytać przesłanie Ewangelii w świetle problemów, z którymi borykają się dane grupy. Papież wzywał do angażowania się w działania na rzecz pokoju, rozwoju i wyzwolenia ludów, praw człowieka i narodów, przede wszystkim mniejszości, w walkę o godność kobiety i dziecka, ochronę stworzonego świata²⁶.

Następnym polem współczesnej ewangelizacji jest „bardzo rozległy «areopag» kultury, prac badawczych, stosunków międzynarodowych, które ułatwiają dialog i sprzyjają powstawaniu nowych planów

zyciowych”²⁷. Kolejnym „areopagiem” nowej ewangelizacji jest problem głodu i związanego z tym sprawiedliwego podziału dóbr materialnych²⁸. Wychodząc naprzeciw temu problemowi, Jan Paweł II wzywał do opcji preferencyjnej na rzecz ubogich, która wynika z radykalnego wezwania Ewangelii do kochania swego bliźniego jak siebie samego. Opcja ta w ostateczności sprowadza się do tego, by za kryterium aktywności ekonomicznej i społecznej przyjąć ubogich i pozbawionych władzy. Ci właśnie, którzy zostali wykluczeni z czynnego uczestniczenia w życiu społecznym i gospodarczym i znaleźli się na obrzeżach społeczeństwa, a ich prawa są lekceważone, mają szczególne prawo do roszczeń, skoro społeczeństwo ma zapewnić wszystkim sprawiedliwość²⁹.

Jan Paweł II w obliczu kryzysu cywilizacji wzywał do budowania cywilizacji miłości: „Na kryzys cywilizacji trzeba odpowiedzieć cywilizacją miłości, opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności, sprawiedliwości i wolności, które znajdują pełne urzeczywistnienie w Chrystusie”³⁰. Papież zachęcał także, aby szukać tego, co łączy chrześcijan różnych wyznań, przede wszystkim zaś wzywał do skoncentrowania się na osobie Jezusa Chrystusa, by na takim fundamencie budować przyszłość Kościoła i świata. Zachęcał także do dialogu z wyznawcami innych religii³¹.

W dzisiejszych czasach koniecznym sposobem ewangelizacji staje się więc zastosowanie metody inkulturacji – którą za encykliką *Redemptoris missio* – można określić jako wewnętrzne przekształcenie autentycznych wartości kulturowych przez ich integrację w chrześcijaństwie i zakorzenienie chrześcijaństwa w różnych kulturach. Jest to zatem proces głęboki i całościowy, który dotyczy zarówno orędzia chrześcijańskiego, jak też refleksji i konkretnej działalności Kościoła. Jest to także proces trudny, ponieważ nie może w żadnej mierze naruszyć specyfiki i integralności wiary chrześcijańskiej³². Inkulturacja jest twórczą wymianą, przez którą Kościół wnosi Ewangelię w różne kultury i jednocześnie wprowadza narody z ich kulturami do swej własnej wspólnoty. Dzięki temu Kościół powszechny wzbogaca się o formy wyrazu i wartości w różnych dziedzinach życia chrześcijańskiego, takich jak ewangelizacja, kult, teologia, dzieła miłosierdzia. Poprzez to poznaje i wyraża jeszcze lepiej tajemnicę Chrystusa, a jednocześnie jest pobudzany do stałej odnowy³³.

Dlatego też nie dziwi fakt, że specyfikę nowej ewangelizacji stanowią ci, do których jest ona adresowana. Są to nie tylko ludzie różnych kultur i narodów, ale także wszelkie dziedziny ludzkiego życia – począwszy od polityki, poprzez ekonomię, kulturę, prawodawstwo, grupy zawodowe, po wielorakie organizacje społeczne i zawodowe. Taki kierunek głoszenia Ewangelii proponował papież, pragnąc wskazać w ten sposób, że wszelkie dziedziny ludzkiego działania mają być przepojone wartościami ewangelicznymi. Do najważniejszych papież zaliczał poszanowanie godności człowieka, ochronę życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, poszanowanie prawa do wolności sumienia i wyznania, uznanie praw rodziny, troskę o dobro wspólne, oddziaływanie na wychowanie młodego pokolenia, kształtowanie środków społecznego przekazu oraz ewangelizację kultury³⁴. Aby to osiągnąć, potrzebne jest zaangażowanie wszystkich chrześcijan, którzy – świadomi swego powołania – włączają się w dzieło, jakim jest nowa ewangelizacja. Oczywiście każdy ma to czynić zgodnie ze swoimi możliwościami i odpowiednio do swego stanu (świecki, kapłan, osoba konsekrowana).

Wykaz skrótów

- CA – Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*
- ChL – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*
- DiM – Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*
- DV – Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*
- EA – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*
- EN – Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*
- EV – Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*
- FC – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*
- FR – Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*
- LE – Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*
- NMI – Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*
- PDV – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*
- ReP – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*
- RH – Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*
- RMat – Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater*

- RMi – Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*
SRS – Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*
TMA – Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*
UUS – Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*
VC – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*
VS – Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis Splendor*

Przypisy

¹ Zagadnieniu temu sobór poświęcił osobny dokument – Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*.

² Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. w sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile Nowej Hucie* (09 VI 1979). w: *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, Poznań–Warszawa 1979, s. 195; VS 106; RMi 32; PDV 9; ChL 34-35; CA 5; NMI 5.

³ TMA 21.

⁴ Por. EN 49-58.

⁵ VS 106.

⁶ RH 14.

⁷ Por. CHL 3.

⁸ PDV 2.

⁹ Por. PDV 6.

¹⁰ Por. PDV 6; VS 36; 54; EV 18-20; FC 6; PDV 8.

¹¹ VS 106.

¹² Por. Jan Paweł II, *Kształtowanie opinii publicznej* (Oreędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu), Watykan 1986, nr 3; SRS 28; EV 23; PDV 8.

¹³ ReP 18; por. także EN 55; EV21; ChL 4.

¹⁴ Por. RH 7; ChL 7.

¹⁵ PDV 7.

¹⁶ ChL 34.

¹⁷ Por. ChL 32-44.

¹⁸ ChL 34.

¹⁹ RMi 91; por. EA 136.

²⁰ Por. PDV 21.

²¹ PDV 30. Polskim kapłanom, zapominającym często o tej cnocie, papież tłumaczył: „Musicie być solidarni z narodem. Stylem życia bliscy przeciętnej, owszem, raczej uboższej rodziny. (...) Z tego będzie was sądził Bóg i wasze sumienie” (Jan Paweł II, *Trwać przy darze i umacniać braci* (11 VI 1987), w: *Do końca ich umiłował*, Watykan 1987, s. 132). Jan Paweł II stwierdził ponadto, że „byłoby prawdziwym dramatem, gdyby sytuacja bytowa księży, wolność od wielu codziennych udręk, z którymi muszą borykać się często świeccy, stworzyły pomiędzy duchowieństwem a wiernymi jakąś obojętność” [Jan Paweł II, *Szafarz najświętszej i największej tajemnicy* (10 VI 1987), w: *Do końca ich umiłował*, Watykan 1987, s. 88].

²² Por. J. Majka, *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis” 1988, nr 20, s. 13.

²³ Tamże, s. 14.

²⁴ Por. Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, Rzym 1994, nr 2.

²⁵ Por. EN 45; EA 71, 125; RMi 37.

²⁶ RMi 37; por. także LE 3; UUS 76; Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia* (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1988), Watykan 1987, nr 4.

²⁷ RMi 37.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na otwarcie nadzwyczajnej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ*, Watykan 1980, nr 7; RMi 59; LE 8; EA 112.

²⁹ Por. SRS 42; CA 57; VC 82; CA 11.

³⁰ TMA 51.

³¹ Por. VC 100; UUS 1-3; RH 6.

³² Por. RMi 52.

³³ Por. RMi 52; EA 59.

³⁴ Por. ChL 37-44.